

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 138/2025 | 18 maja 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Audi dachowało na S7. Jechała nim 25-letnia mama z małym dzieckiem

W samochodzie znajdowało się 2-letnie dziecko.

Audi dachowało na S7. Jechała nim 25-letnia mama z małym dzieckiem



W czwartek po południu na trasie S7 w okolicy Frąknowa doszło do groźnie wyglądającego wypadku. 25-letnia kobieta dachowała swoim Audi, przewożąc 2-letnie dziecko.

Dachowanie na trasie S7

Do zdarzenia doszło w czwartek, 15 maja 2025 roku, około godziny 16:00. Policjanci z nidzickiej komendy otrzymali zgłoszenie o wypadku na drodze ekspresowej S7, w pobliżu miejscowości Frąknowo. Na miejsce natychmiast wysłano funkcjonariuszy ruchu drogowego i służby ratunkowe.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierująca pojazdem marki Audi 25-latką nie dostosowała prędkości do panujących warunków na drodze. Kobieta, jadąc w kierunku Nidzicy, straciła panowanie nad pojazdem, który następnie dachował i wylądował w przydrożnym rowie.

Podróż z dzieckiem

W samochodzie znajdowało się 2-letnie dziecko. Na

szczęście zarówno kobieta, jak i jej dziecko nie odnieśli poważnych obrażeń. Kierująca była trzeźwa i nie wymagała hospitalizacji. Z uwagi na wiek dziecka, zostało ono przewiezione do szpitala na obserwację.

Policjanci wskazali, że kluczową rolę w ochronie dziecka odegrał fotelik samochodowy.

„Bez wątpienia fotelik, w którym podróżował maluch, spełnił w tej sytuacji swoją funkcję i ochronił dziecko przed poważnymi skutkami tego zdarzenia” – podaje policja.

Dalsze działania służb

Na miejscu pracowali funkcjonariusze oraz strażacy z Państwowej Straży Pożarnej. Policja zabezpieczyła miejsce zdarzenia i zatrzymała dowód rejestracyjny pojazdu z powodu rozległych uszkodzeń powstałych w

Strażak OSP walczy o życie swojej ukochanej Ani



Zakochani, młodzi, pełni planów – do czasu, aż pojawił się rak. Teraz każda złotówka to szansa, by miłość Ani i Kamila miała przed sobą wspólną przyszłość.

Gdy miłość spotyka chorobę

Ania i Kamil tworzą młodą rodzinę, jakich wiele – zakochani, oddani sobie, wspólnie wychowują dwuletnią córeczkę Helenkę. Ich codzienność zmieniła się dramatycznie w grudniu 2024 roku, gdy Ania usłyszała diagnozę: rak piersi. Miała wtedy zaledwie 29 lat.

Z dnia na dzień ich wspólne życie zostało podporządkowane walce z chorobą. Najpierw operacja usunięcia guza i węzłów wartowniczych, potem kolejna – znacznie poważniejsza – limfadenektomia

pachowa. Usunięto aż 29 węzłów chłonnych, z czego 13 było zajętych nowotworem. Diagnoza była druzgocąca, ale się nie poddali.

Z miłością przez piekło chemioterapii

Obecnie Ania przechodzi intensywną chemioterapię. Przed nią jeszcze radioterapia i hormonoterapia. To leczenie osłabia ją fizycznie i psychicznie, ale codziennie rano wstaje i walczy – dla Helenki, i dla Kamila.

Kamil nie tylko pracuje jako strażak w Ochotniczej Straży Pożarnej, ale też robi wszystko, by być przy niej – w drodze na leczenie, w chwilach zwątpienia, w ciszy domowego wieczoru. Ich związek został wystawiony na próbę, ale przetrwał – i dziś jest silniejszy niż kiedykolwiek.

Miłość nie wystarczy, gdy rosną wydatki

Choć leczenie jest refundowane przez państwo, to wszystko, co je otacza, pochłania ogromne środki. Dojazdy do Olsztyna na chemioterapię i konsultacje lekarskie, prywatna rehabilitacja po operacjach, suplementy wspomagające organizm, specjalna dieta – to codzienne wydatki, z którymi para nie jest już w stanie sobie poradzić.

Oszczędności topnieją z każdym tygodniem, a perspektywa długiej terapii i kosztów radioterapii tylko

pogłębia lęk.

Wsparcie, które daje nadzieję

Każda złotówka przekazana Ani to nie tylko realna pomoc medyczna – to także symboliczny gest wsparcia dla pary, która mimo wszystko wciąż wierzy w przyszłość. Zebrane środki pomogą sfinansować rehabilitację ręki po operacjach, niezbędne leki, badania i konsultacje, a także pokryją koszty dojazdów, które dziś stanowią barierę nie do przeskoczenia.

To nie tylko walka z chorobą – to walka o wspólne jutro, o rodzinę, o miłość, która nie zasługuje na to, by przerwała ją choroba.

Link do zrzutki: pomagam.pl/p4nd3a

źródło: pomagam.pl

Trudno w to uwierzyć. Kierowca prowadził z niemal 4 promilami



Policjanci z Pasłęka zatrzymali 34-letniego mężczyznę, który prowadził samochód mimo sądowego zakazu i z niemal 4 promilami w organizmie. Jego zachowanie na drodze mogło zakończyć się tragedią.

Szokujące zatrzymanie w Jelonkach

Do zatrzymania doszło w miejscowości Jelonki. Funkcjonariusze ruchu drogowego z Pasłęka zatrzymali kierującego audi, którego zachowanie wzbudziło ich podejrzenia. Jak się okazało, 34-latek nie tylko nie powinien wsiadać za kierownicę ze względu na aktywny sądowy zakaz, ale również na to, że miał w organizmie prawie 4 promile.

Stan, który zagrażał życiu i zdrowiu

Badanie przeprowadzone na miejscu wykazało skrajnie wysoki poziom substancji w organizmie mężczyzny. Taki wynik oznacza nie tylko wątpliwą zdolność do prowadzenia pojazdu, ale realne zagrożenie dla życia – zarówno jego, jak i innych

uczestników ruchu. Na miejsce wezwano Zespół Ratownictwa Medycznego, jednak kierowca nie został hospitalizowany.

Konsekwencje będą poważne

Zatrzymany mężczyzna odpowie teraz za jazdę pomimo obowiązującego zakazu sądowego oraz za prowadzenie w stanie zagrażającym bezpieczeństwu. Zgodnie z przepisami grozi mu kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności. Pojazd, którym się poruszał, został przekazany wskazanej przez niego osobie.

Policjanci zareagowali w porę

Szybka i skuteczna reakcja funkcjonariuszy z Pasłęka pozwoliła zapobiec możliwej tragedii. Dzięki ich czujności udało się wyeliminować z ruchu kierującego, który w takim stanie nigdy nie powinien znaleźć się za

Kiedy w końcu nadejdzie ocieplenie na Warmii i Mazurach? Prognozy na maj 2025



Druga połowa maja przyniesie mieszkańcom Warmii i Mazur wyraźne zmiany w pogodzie – po zimnym początku miesiąca, końcówka maja zapowiada się zdecydowanie cieplej.

Chłodny początek drugiej połowy maja

Region nadal zмага się z chłodną aurą. Temperatura maksymalna w ciągu dnia utrzymuje się w przedziale 8–12°C, a w nocy lokalnie występują przygruntowe przymrozki. To potwierdzenie wcześniejszych prognoz wskazujących na utrzymujący się napływ zimnego powietrza z północy.

Pogoda w tym czasie jest wyjątkowo kapryśna – dominują duże zachmurzenia, okresowe opady deszczu, a miejscami występują krupa śnieżna, grad oraz pojedyncze burze.

To typowa sytuacja dla tzw. „zimnych ogrodników” i „zimnej Zośki”, które w tym roku dały się szczególnie we znaki mieszkańcom północno-wschodniej Polski.

Kiedy ocieplenie?

Według prognoz IMGW i innych serwisów meteorologicznych, od 21 maja należy spodziewać się wyraźnej poprawy warunków pogodowych. Już na początku trzeciej dekady miesiąca temperatury mają wzrosnąć do 18–20°C, a lokalnie nawet do 22°C.

Po chwilowym ochłodzeniu ok. 22–23 maja, końcówka

miesiąca przyniesie typowo wiosenną aurę. Prognozy wskazują na temperatury sięgające 22-25°C, co oznacza powrót do normy lub nawet jej przekroczenie. Najcieplejsze dni pod koniec maja mogą przynieść temperatury na poziomie 24-25°C.

Tym wyższym temperaturom towarzyszyć mają przelotne opady oraz popołudniowe burze, ale ich natężenie będzie mniejsze niż wcześniej.

Koniec miesiąca pod znakiem słońca

Pod koniec maja – w dniach 30-31 – na Warmii i Mazurach dominować będą temperatury z zakresu 22-24°C. To wartości zbliżone do średniej wieloletniej, a miejscami nawet ją przekraczające.

Warunki pogodowe w tym czasie będą znacznie korzystniejsze – pojawią się dłuższe okresy ze słońcem, a przelotne opady nie będą już dominującym zjawiskiem.

Tym samym druga połowa maja zakończy się zdecydowanym ociepleniem i typową, późnowiosenną pogodą.

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	138/2025
Data wydania	18 maja 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.